

**Nigeria – państwo kruche czy upadłe?
Dyskurs katastroficzny w *Rybakach* Chigozie Obioma**

Nigeria – a Failed or Fragile State?
Catastrophic Discourse in *The Fishermen* by Chigozie Obioma

Błażej Popławski

Polskie Towarzystwo Afrykanistyczne, Polska

e-mail: blazej.poplawski@gmail.com

ORCID: 0000-0001-5171-8192

Abstract

The article aims to characterize the multidimensional crisis of Nigeria on the basis of the novel *Fishermen* written by Chigozie Obioma. Obioma, a representative of the third generation of Nigerian writers, constructs a narrative around a self-fulfilling prophecy about the annihilation of interpersonal relations, as well as the macrosocial, the political, and ecological crisis in West Africa. Finally, the ethnic and political views of Obioma in the context of the collapse of statehood in Africa are characterized.

Keywords

Chigozie Obioma, *The Fishermen*, Nigerian literature, Africa, catastrophic discourse

Kiedy bogowie chcą kogoś zniszczyć, rzucają na niego szaleństwo.

Przysłowie Ibo¹

Nie może istnieć w naszej kulturze rozum bez szaleństwa, choć racjonalne poznanie, ujmujące szaleństwo, redukuje je i rozbraja, ofiarowując mu kruchy status patologicznego przypadku.

Michel Foucault²

W 2015 roku początkujący nigeryjski pisarz Chigozie Obioma wydał w Stanach Zjednoczonych powieść *Rybacy*. Utwór szybko zyskał świetne recenzje. Kilka miesięcy po publikacji powieści Obioma został zaliczony przez renomowany periodyk „Foreign Policy” do grona „czołowych myślicieli na świecie” („The Leading Global Thinkers”) za „stworzenie przypowieści o upadku Nigerii” („for crafting a parable of Nigeria’s decline”)³.

Literacki opis sytuacji społeczno-politycznej stworzony przez mało znanego, niespełna 30-letniego pisarza żyjącego na emigracji był ojkofoobiczny i obrazoburczy. Nigeria postrzegana jest bowiem od lat jako najbogatszy i najludniejszy kraj w Afryce. Uchodzi za potęgę subsaharyjską, stabilizującą strefę Wspólnoty Gospodarczej Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS). Kraj ten angażuje się w misje ONZ, walczy z terroryzmem (zwłaszcza z organizacją Boko Haram), utrzymuje dobre relacje ze Stanami Zjednoczonymi. Nie dotknęła go epidemia wirusa Ebola. Geopolityczny status regionalnego mocarstwa wiąże się z wywozem bogactw naturalnych, zwłaszcza ropy naftowej (ok. 95% eksportu krajowego) oraz wymianą gospodarczą z krajami BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny, RPA) i ze Stanami Zjednoczonymi⁴.

W utworze Obiomy Nigeria została ukazana zupełnie inaczej – stała się „państwem kruchym i upadłym” („fragile and failed state”)⁵, scenariem przywodzącą na myśl teksty postapokaliptyczne. Powieść nasycona została dyskursem katastroficznym – nawiązującym do minionych kataklizmów oraz wieszczącym zagładę. Narrację osnuto wokół samospełniającego się proroctwa o anihilacji relacji międzyludzkich, a także dramatycznego kryzysu makrospołecznego, politycznego i ekologicznego w Afryce Zachodniej. Celem artykułu jest charakterystyka tych zjawisk i procesów oraz ocena, na ile tezy stawiane przez młodego pisarza korespondują z realiami nigeryjskimi.

¹ Chigozie Obioma, *Rybacy*, tłum. Sebastian Musielak, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2016, s. 112.

² Michel Foucault, *Powiedziane, napisane. Szaleństwo i literatura*, tłum. Bogdan Banasiak [et al.], Warszawa: Fundacja Aletheia 1999, s. 10.

³ *Changing our minds: The Leading Global Thinkers*, „Foreign Policy” 2015, nr 215, s. 83.

⁴ Dane na podstawie: *The CIA World Factbook – Nigeria*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ni.html> [dostęp: 25.03.2021].

⁵ Termin *failed state* został upowszechniony za sprawą Failed States Index. Zestawienie to sporządzane jest od 2005 roku przez analityków „Foreign Policy”. W 2014 roku zmieniono nazwę rejestru: słowo *failed* zastąpione zostało określeniem *fragile*, które w tym kontekście znaczy tyle, co „kruche”, „wątłe” czy „predysfunkcyjne” (Robert Kłosowicz, *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2017). Nigeria zwykle ulokowana jest w drugiej dziesiątce najbardziej dysfunkcyjnych krajów świata, aczkolwiek, co trzeba podkreślić, w pierwszej dziesiątce zestawienia najczęściej znajduje się 7–8 krajów afrykańskich (Fragile States Index, <https://fragilestatesindex.org/data/> [dostęp: 25.03.2021]).

Katastrofa jako doświadczenie generacyjne

Chigozie John Obioma jest przedstawicielem nowego, niezwykle ambitnego tzw. trzeciego pokolenia pisarzy nigeryjskich⁶. Literaci ci nie koncentrują się, jak poprzednicy (Wole Soyinka, Chinua Achebe, Amos Tutuola, Cyprian Ekwensi), na piętnowaniu okresu kolonialnego i kreśleniu wizji rozwoju nowo powstałych państw⁷. Ich dyskurs jest mniej „afrooptymistyczny”, a o wiele bardziej katastroficzny, oparty na pesymistycznej historiozofii.

Pokolenie to dorastało w czasie kryzysu państwowości nigeryjskiej. W ich piarstwie dostrzegalne jest rozczarowanie oraz lęk przed kataklizmem politycznym. Swoją aktywność literacką zwykle rozpoczynali pod koniec ubiegłego stulecia – a zatem w okresie zakończenia trwającej kilka dekad dyktatury wojskowych i krystalizacji sfery publicznej – oraz jej szybkiej erozji⁸. Stąd w tekstach pisarzy tak silne są wątki emancypacji (politycznej, kulturowej, płciowej) oraz przeciwdziałania trybalizmowi. Ich dzieła często uznaje się za krytyczny manifest pokolenia walczącego z deprawacją relatywną, skutkami niezrównoważonego rozwoju kraju, plagą korupcji i nepotyzmu. Sprzeciwiają się dewastacji ekologicznej ojczyzny, narastaniu tendencji separatystycznych, polityzacji tożsamości plemiennych i aktywizacji ugrupowań o charakterze terrorystycznym⁹.

W centrum swoich rozważań młodzi nigeryjscy literaci sytuują kwestie identyfikacji społecznej, etniczności, kosmopolitycznego obywatelstwa, migracji. Wyróżnia ich zmysł krytyczny, zaangażowanie, brak poprawności politycznej, dystans względem dyskursu nacjonalistycznego, odejście od narracji totalizujących i esencjonalizmu¹⁰. Młodzi pisarze używają języka porównywalnego przez krytyków literackich z dyskursem postmodernistycznym, a ich powieści bywają klasyfikowane jako hybrydy gatunkowe, tudzież przykłady realizmu magicznego¹¹.

Pisarze ci tworzą, jak większość literatów afrykańskich, w językach byłego kolonizatora – odczuwając, tak jak przedstawiciele pierwszego i drugiego pokolenia nigeryjskich twórców, „konflikt paradoksu zapożyczenia lub posiadania słownictwa,

⁶ Zaliczani są do nich między innymi: Femi Osofisan, Ben Okri, Odia Ofeimun, Buchi Emecheta, Chielozone Eze, Chris Abani, Helon Habila, Adaobi Tricia Nwaubani, Teju Cole (Hamish Dalley, *The Idea of “Third Generation Nigerian Literature”: Conceptualizing Historical Change and Territorial Affiliation in the Contemporary Nigerian Novel*, „Research in African Literatures” 2013, vol. 44, nr 4, s. 15–34).

⁷ Janusz Krzywicki, *Wprowadzenie do imaginarium literatury afrykańskiej. Część II. Rozliczenie z kolonializmem*, Warszawa: Wydawnictwo Trio 2007.

⁸ Pius Adesanmi, Chris Dunton, *Everything Good is Raining: Provisional Notes on the Nigerian Novel of the Third Generation*, „Research in African Literature” 2008, vol. 39, nr 2, s. 7–12; idem, *Nigeria’s Third Generation Writing: Historiography and Preliminary Theoretical Considerations*, „English in Africa” 2005, vol. 31, nr 1, s. 7–15.

⁹ Chielozone Eze, *Cosmopolitan Solidarity. Negotiating Transculturality in Contemporary Nigerian Novels*, „English in Africa” 2005, vol. 32, nr 1, s. 99–112.

¹⁰ Madhu Krishnan, *Contemporary African Literature in English: Global Locations, Postcolonial Identifications*, Basingstoke: Palgrave Macmillan 2014, s. 97.

¹¹ Snezana Vuletić, *From Colonial Disruption to Diasporic Entanglements. Narrating Igbo Identities in the Novels of Chinua Achebe, Chimamanda Ngozi Adichie and Chris Abani*, Stockholm: Stockholm University 2018, s. 89–90.

którego moralny sens należy odrzucić bądź się go wyrzec”¹². Co charakterystyczne, większość spośród trzeciego pokolenia pisarzy nigeryjskich wybrała życie na obczyźnie – tworzą oni głównie w Stanach Zjednoczonych oraz w Anglii¹³. Podobnie Obioma zdecydował się opuścić ojczyznę i tworzyć dzieła w języku angielskim adresowane przede wszystkim do czytelników na globalnej Północy¹⁴.

Obioma – imię to można przetłumaczyć jako „niech Bóg was błogosławi”¹⁵ – urodził się w Nigerii w 1986 roku. Pochodzi z grupy etnicznej Ibo¹⁶. Jego ojciec był bankierem. Obioma mieszkał i studiował na Cyprze oraz w Turcji. Obecnie pracuje jako wykładowca na wydziale literatury i *creative writing* na Uniwersytecie Stanu Nebraska w Lincoln. Pisuje regularnie dla „The Guardian”¹⁷. *Rybakcy* są jego debiutem powieściowym, który doczekał się tłumaczeń na 27 języków oraz adaptacji teatralnych¹⁸. Drugą książką w dorobku Obiomy jest *An Orchestra of Minorities* – od wydania w 2019 roku powieść przełożono na kilkanaście języków¹⁹.

Elegia na utraconą nadzieję

Akcja utworu osadzona została w Akure, miejscowości położonej w południowo-zachodniej Nigerii, skąd pochodzi sam Obioma²⁰. Podczas czytania *Rybaków* odnosi się wrażenie, że Akure jest niewielką wioską ulokowaną gdzieś w afrykańskim interiorze. Obioma tworzy karykaturę miasta, eksponując jej rzecką totalną degrengoladę. Na kartach powieści Akure przypomina przestrzenie

¹² Leela Gandhi, *Teoria postkolonialna. Wprowadzenie krytyczne*, tłum. Jacek Serwański, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2008, s. 133.

¹³ Drogę tę – racjonalną w sensie ekonomicznym, choć budzącą ambiwalentne impresje z punktu widzenia rozwoju literatur afrykańskich – obrali m.in. Zimbabwejka NoViolet Bulawayo, Etiopczyk Dinaw Mengestu, Kongijczyk Alain Mabanckou. O „emigracyjnej dysydenckości” i „postkolonialnej heterodoksji” Michaela Ondaatjego, Salmana Rushdiego i Bena Okriego: ibidem, s. 137–138.

¹⁴ Sayan Bhattacharyya, *Words in a word of scalling-up: Epistemic normativity and text as data*, „Sanglop” 2017, vol. 4, nr 1, s. 38.

¹⁵ Przekład własny.

¹⁶ Analizując aktywność literacką Nigeryjczyków w XXI wieku, odnieść można wrażenie, że Ibo należą do najczęściej wydawanych i najczęściej nagradzanych w Stanach Zjednoczonych pisarzy o afrykańskich korzeniach. Największą sławę spośród nich zyskała Chimamanda Ngozi Adichie, której kilka powieści dostępnych jest także w przekładzie na język polski (na przykład *Polówka złotego słonica* – utwór o wojnie domowej w Biafrze). Z Ibo pochodzą także Chibuzor Obasi (autor głośnej książki *Are You God or His Mailman*), Uzodinma Iweala (*Speak No Evil*), Akin Adesokan (*Roots in the Sky*), Okey Ndibe (*Foreign Gods, Inc.*), Echezonachukwu Nduka (*Chrysanthemums for Wide-eyed Ghosts*), Chika Unigwe (w Polsce ukazał się przekład jej powieści *Fatamorgana*), Uzodinma Iweala (*Bestie znikąd*).

¹⁷ Krótki rys biograficzny oraz selektywna bibliografia prac znajduje się na stronie prywatnej Obiomy: <https://www.chigozieobioma.com/> [dostęp: 25.03.2021].

¹⁸ W 2011 roku ukazała się skrócona wersja *Rybaków* – kilkunastominutowe opowiadanie: Chigozie Obioma, *Fishermen*, „The Virginia Quarterly Review” 2011, vol. 87, nr 3, s. 102–109.

¹⁹ Polski przekład: Chigozie Obioma, *Orkiestra bezbronnych*, tłum. Magdalena Słysz, Warszawa: Albatros 2020.

²⁰ W Akure umiejscowiona została akcja także kilku innych utworów Obiomy, m.in. opowiadania *The Great Convert* („Transition” 2014, nr 114, s. 146–162).

z obrazów Hieronima Boscha. W rzeczywistości Akure to ponad półmilionowa, prężnie rozwijająca się stolica „słonecznego stanu” (Sunshine State) Ondo, regionu zdominowanego przez przedstawicieli plemienia Joruba. W tym wymiarze dyskurs katastroficzny Obiomy nie koresponduje z realiami nigeryjskimi.

Narratorem powieści jest dziewięcioletni Benjamin Agwu. Pochodzi z wielodzietnej rodziny (podobnie jak Obioma mający siedmiu braci i cztery siostry). Bracia Benjaminą to Ikenna, Bojanonimeokpu (Boja), Obembe i David. Siostra ma na imię Nkem. Ich codzienność wypełniają prozaiczne czynności: dzielą czas między szkołę, dom, boisko i wyprawy wędkarskie nad rzekę. Życie chłopców destabilizuje się po rozmowie z mężczyzną o imieniu Abulu, który:

przebywał w obu rzeczywistościach naraz, jedną nogą w tej, a drugą w tamtej, niczym nieproszony mediator między dwoma królestwami. Wieści, które przynosił stamtąd, były adresowane do ludzi z naszego świata. Burzył spokój duchów i dolewał oliwy do ognia, rujnąjąc życie wielu ludziom. [...] Został Prorokiem, [...] bóstwem – wyrocznią. [...] Ludzie go nienawidzili, uważali bowiem, że nosi na końcu języka pełny spis człowieczych nieszczęść. Jego język był jak skorpion²¹.

Abulu to wioskowy szaleniec, „Lewiatan”²², jeden z wielu samozwańczych proroków wprowadzających ferment w życie lokalnych społeczności. „Profesję” tę część badaczy kultur afrykańskich porównuje do kaznodziejów ze średnio-wiecznych ruchów chialistycznych wieszczących zbliżającą się paruzję lub do starogreckiej wyroczni w Delfach²³. Funkcją proroków, jak to scharakteryzował Erich Fromm, było wyjaśnianie i jednocześnie kontestowanie rzeczywistości. Profeci „przekazywali ludziom głos swego sumienia i «wewnętrznej wiedzy», ostrzegając ich przed zagrożeniami”²⁴. Prorocy, w ujęciu tym, odgrywali rolę, którą porównać można do współczesnych terapeutów: tłumaczyli sens przeżywanych wydarzeń historycznych, wskazywali metody przeciwdziałania kryzysom.

Liczba samozwańczych proroków zwiększyła się w Nigerii w czasach katastrof, kataklizmów i klęsk, które dotykały kraj w ubiegłym stuleciu, gdy autorytet władz federalnych drastycznie malał²⁵. O „pomyleńcach z Akure” wspominał choćby Ryszard Kapuściński w *Wojnie futbolowej*:

Tego lata Nigeria dużo się modli. Prasa drukuje modlitwy za zbawienie kraju od dalszych nieszczęść i nawołuje wiernych do wzmożonej pobożności, aby państwo nie pogrążyło się w nieodwracalnym upadku. „Nigerian Daily Sketch” pisze, że „prorok Chrystusowego Kościoła Apostolskiego w Akure wezwał wszystkich wiernych Kościoła do trzydniowych modłów i postów dla ocalenia pokoju i jedności republiki Nigerii”²⁶.

W miejscu tym warto przywołać upowszechnione przez Giorgia Agambena pojęcie „świętego człowieka” (*homo sacer*) – osoby, którą można bezkarnie zabić,

²¹ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 118–119.

²² Ibidem, s. 261.

²³ López Sánchez-Vizcaino, María Jesús, *The ‘Deadly Secret’ of the Prophecy: Performative and Parabolic Language in Chigozie Obioma’s The Fishermen*, „Theory Now” 2019, vol. 2, nr 2, s. 153.

²⁴ Erich Fromm, *Rewolucja nadziei*, tłum. Halina Adamska, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis 1996, s. 41.

²⁵ Chigozie Obioma, Amy Frykholm, *From Nigeria to America and Back*, „Christian Century”, 23.11.2016, s. 33.

²⁶ Ryszard Kapuściński, *Wojna futbolowa. Jeszcze dzień życia*, Warszawa: Czytelnik 1990, s. 139.

bez możliwości poświęcenia go na ołtarzu wspólnoty²⁷. Kategoria *homo sacer* określa rodzaj pierwotnej relacji politycznej. „Święty człowiek”, jak twierdził włoski filozof, jest umiejscowiony w przestrzeni suwerenności – poza prawem ludzkim i boskim, poza *nomos* i poza *physis*. *Homo sacer*, wyłączony z porządku *profanum* i *sacrum*, zostaje jednocześnie wystawiony na działanie przemocy. Jego tożsamość ogołocono ze wszelkich ludzkich cech i zredukowano wyłącznie do nagiego, a więc zagrożonego śmiercią życia. Status ten umożliwiał prorokom i kaznodziejom, dzięki swojej sztuce oratorskiej, wykraczać poza rolę nauczyciela, mediatora i pocieszyciela. Kaznodzieja „wyznaczał miarę moralnego przymusu i społecznego konformizmu”²⁸, przybliżał słuchaczom nowe kategorie rozumienia świata (i jego upadku) oraz dyktował rozwiązania o dalekosiężnych skutkach – nie tylko rodzinnych, ale także politycznych. Najsilniej perswazyjne przekazy, co sugerują mediewiści, dotyczyły idei eschatologicznych, zapowiadających Sąd Ostateczny oraz wyjaśnień katastrof naturalnych i przyczyn epidemii²⁹.

Homo sacer z Akure przepowiada nastolatkom, że najstarszy z nich padnie ofiarą bratobójstwa:

Ikena, będziesz spętany jak ptak w dniu swojej śmierci! [...] Ikena, będziesz niemy. [...] Ikena, będziesz sparaliżowany. [...] Twój język będzie wisiał jak u głodnej bestii i już nie wróci do ust. [...] Ikena, będziesz unosił ramiona, żeby złapać powietrze, lecz nie będziesz mógł. [...] Ikena, umrzesz śmiercią koguta. [...] Ikena, zginiesz z ręki rybaka³⁰.

Abulu, by wzmocnić katastroficzny charakter wypowiedzi, posługuje się paralelizmem syntaktycznym – powtarza podobne konstrukcje składniowe z apostrofami, eksklamacjami. Dyskurs o zagładzie opiera się na licznych hiperbolach i antytezach. Jest nasycony apokaliptyczną symboliką.

Proroctwo uznać należy za – zgodnie z terminologią wprowadzoną przez Johna Langshawa Austina³¹ – wypowiedź performatywną, czyn, stwarzający realne skutki³². Refleksję tę można jeszcze wzmocnić – katastroficzne proroctwo Abulu ujawnia swoją siłę, kiedy pozostaje w sferze imaginacji, w obszarze nieurzeczywistnionego zagrożenia. Przecucie nieuchronnego końca wywołuje w każdym z chłopców metamorfozę. Kielkuje w nich gniew:

Z każdym dniem Ikenna oddalał się od nas coraz bardziej. [...] Jego istnienie zostało zredukowane do drobnych poruszeń. [...] Proroctwo Abulu było bowiem jak rozwścieczona bestia: wpadła w amok i zaczęła demolować jego umysł z szaleńczą furią, zrywając ze ścian obrazy, burząc ściany, opróżniając kredensy i przewracając stoły – aż wszystko, co Ikenna zdążył w życiu poznać i sobie przyswoić, rozpadło się w drobny mak³³.

²⁷ Zawarta w prawie rzymskim formuła *homo sacer* stanowi: *neque fas est eum immolari, sed qui occidit parricidio non damnatur* (Giorgio Agamben, *Wspólnota, która nadchodzi*, tłum. Sławomir Królak, Warszawa: Wyd. Sic! 2008, s. 91; idem, *Homo sacer; suwerenna władza i nagie życie*, tłum. Mateusz Salwa, Warszawa: Prószyński i S-ka 2008, s. 104).

²⁸ Paweł Dobrowolski, *Wincenty Ferrer. Kaznodzieja ludowy późnego średniowiecza*, Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk 1996, s. 7.

²⁹ Ibidem.

³⁰ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 106–107, 110.

³¹ *How to Do Things with Words: The William James Lectures delivered at Harvard University in 1955*, red. James Opie Urmson, Marina Sbisa, Oxford: Clarendon Press 1962.

³² López Sánchez-Vizcaíno, María Jesús, *The 'Deadly Secret'*, s. 159.

³³ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 74, 130.

Gesty i słowa bohaterów utworu przestają być zrozumiałe. Irracjonalny strach przed katastrofą, odczuwany przez młodzieńców, staje się zaraźliwy, rozluźnia więzi rodzinne, niszczy zaufanie społeczne – fundament kolektywistycznie nastawionych Afrykanów. Emocją najsilniej oddziałującą na relacje międzyludzkie staje się atawistyczna zawiść:

Nienawiść to pijawka: przysysa się do człowieka i karmi sokami jego duszy. Zmienia jego naturę, tocząc z niego spokój do ostatniej kropli. Wgryza się tak głęboko, że pasażerka można wyrwać tylko z kawałkiem ciała, a zabicie go jest zawsze aktem autoagresji³⁴.

Wkrótce na chorobę psychiczną zapada matka chłopców – „kataklizm w jej umyśle roztrzaskał w drobny mak percepcję otaczającego ją świata”³⁵. Rozpada się przestrzeń domowa: „to straszne miejsce wysysa z ludzi ciało”³⁶. Spirala nienawiści i śmierci nakręca się szybko, prowadząc do tragicznego zakończenia – śmierci proroka oraz bratobójstwa.

Rybaków łatwo zatem odczytać jako Bildungsroman, nowelę o dorastaniu w warunkach kryzysu wartości, tudzież przeniesioną w realia afrykańskie wersję podania o Kainie i Ablu, „szekspirowską”³⁷ sagę rodzinną ze zbrodnią, szaleństwem i zemstą w tle³⁸. Warto jednak spojrzeć na *Rybaków* jak opowieść o konflikcie tradycji i nowoczesności oraz załamaniu się idei postępu. W interpretacji takiej dom chłopców symbolizuje tradycyjne wspólnoty żyjące w pokoju, a podziały rodzinne, wywołane przez Abulu – rosnący w siłę, spolityzowany trybalizm³⁹. Dorastanie chłopców odzwierciedla klęskę społeczeństwa obywatelskiego⁴⁰. Potwierdza to w jednym z wywiadów sam Obioma: „Postać Abulu ma wyraźny wymiar polityczny. Przedmiotem *Rybaków* jest zakłócona cywilizacja” („disrupted civilization”⁴¹).

Należy w miejscu tym przywołać – sygnalizowany przez Lecha Nijakowskiego w pracy o postapokaliptycznych tekstach kultury – związek między ideologią

³⁴ Ibidem, s. 251.

³⁵ Ibidem, s. 223.

³⁶ Ibidem, s. 228.

³⁷ Obioma w licznych wywiadach przyznawał się do inspiracji dramatem Szekspirowskim w *Rybakach* (na przykład: Blair Austin, *An Interview with Chigozie Obioma*, <https://fictionwriters-review.com/interview/an-interview-with-chigozie-obioma-2/>; Helon Habila, *The Fishermen by Chigozie Obioma review – four brothers and a terrible prophecy*, <https://www.theguardian.com/books/2015/mar/13/the-fishermen-chigozie-obioma-review>; Bradley Sides, *Fate's Brutality: The Millions Interviews Chigozie Obioma*, <https://www.scribd.com/article/397009407/Fate-s-Brutality-The-Millions-Interviews-Chigozie-Obioma>, [dostęp: 12.08.2020]. Analogie te dotyczą głównie *Makbeta* (Paulina Małochleb, *Kain i Abel*, „Polityka” 2016, nr 31 (3070), s. 72).

³⁸ Chigozie Obioma, Amy Frykholm, *From Nigeria*, s. 33.

³⁹ Sarah Heinz, *The Immobilised Family: Home, Homeland and Domopolitics in Chigozie Obioma's The Fishermen*, „Literary Geographies” 2019, vol. 5, nr 2, s. 207–211.

⁴⁰ Szerzej o odczytaniu afrykańskich Bildungsroman w kontekście transformacji społeczno-politycznej w Afryce: Wangari wa Nyatetu-Waigwa, *The Liminal Novel: Studies in the Francophone-African Novel as Bildungsroman*, New York: Peter Lang 1996; Ogaga Okuyade, *The Postcolonial African Bildungsroman: Extending the Paradigm*, „Afroeuropa” 2009, vol. 3, nr 1, s. 1–11; Ralph A. Austen, *Struggling with the African Bildungsroman*, „Research in African Literatures” 2015, vol. 46, nr 3, s. 214–231.

⁴¹ Chigozie Obioma, Amy Frykholm, *From Nigeria*, s. 33.

millenarystyczną i narodzinami nowoczesności. Socjolog ten, korzystając z prac Shmuela Noaha Eisenstadta, pokazuje wpływ heterodoksyjnych wizji o zabarwieniu gnostycznym na krystalizację sfery publicznej w Europie, wyłonienie się nowych, krytycznych sposobów interpretacji świata⁴². Do podobnych wniosków doszedł także Dipesh Chakrabarty, analizując przemiany różnych stylów literackich w Indiach. Według niego, ewoluujące kategorie poetyckości i prozaiczności – obecne w dyskursie mesjanistycznym – „reprezentują znane polityczne pragnienie nowoczesności, aby dostosować świat do tego, co realne i racjonalne”⁴³. Polski socjolog oraz indyjski historyk charakteryzują podobne zjawisko: związek między ewolucją dyskursu (niekoniecznie jego sekularyzacją – co widać na przykładzie idei gnostycznych i chialistycznych) a nadejściem nowego sposobu myślenia o polityce i sferze publicznej.

W ujęciu takim tytułowi rybacy z książki Obiomy oznaczają nie tylko chłopców błogo oddających się tradycyjnej rozrywce – łowieniu ryb, podatnych na socjotechniczne manipulacje trybuna ludowego. Tradycyjna wspólnota rodzinna rozpada się w zderzeniu z ideologią modernizacyjną – przechodzi przemianę, ale nie w kierunku narzucanym przez ojca Agwu. Mężczyzna ten chciałby, aby synowie „zostali rybakami, którzy łowią marzenia i którzy nie spoczną, póki nie wyciągną największej ryby z rzeki”⁴⁴. Nazywa ich „moločami, groźnymi rybakami, których nic nie powtrzyma”⁴⁵. Biblijne nawiązania, w tym do nowotestamentowych „rybaków dusz”⁴⁶, pokazywać mają epistemologiczną transformację wspólnoty, pożądaną przez ojca model rozwojowy. „Rybacy umysłu”⁴⁷, o jakich opowiada nestor rodu, symbolizują bowiem nowoczesne zawody związane z ukończeniem wyższych studiów (najlepiej zagranicznych) – lekarza, pilota, profesora i prawnika – a zatem profesje uosabiające ideały klasy średniej, inteligencji, czy – patrząc szerzej – neoliberalne i okcydentalne wartości kultury indywidualizmu⁴⁸.

Iluzja nowoczesności rozwiewa się szybko i okrutnie, ideały zachodnie okazują się mrzonkami. Przekroczenie barier przynależnych do określonej grupy społecznej i etnicznej w realiach nigeryjskich okazuje się niewykonalne. Wędki nie stają się też metaforami ambicji, cierpliwości i nieustępliwości w realizacji kariery, emanacji – rozumianego za Maxem Weberem – „odczarowania świata”.

⁴² Lech Nijakowski, *Świat po apokalipsie. Społeczeństwo w świetle postapokaliptycznych tekstów kultury popularnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2018, s. 46.

⁴³ Dipesh Chakrabarty, *Prowincjonalizacja Europy. Myśl postkolonialna i różnica historyczna*, tłum. Dorota Kołodziejczyk, Tomasz Dobrogoszcz, Ewa Domańska, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2011, s. 193.

⁴⁴ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 50.

⁴⁵ Ibidem, s. 50. Narrator nawiązuje w ten sposób do Starego Testamentu. Moloch był bóstwem kartagińskim, któremu składano w ofierze dzieci – nawiązania do niego pojawiają się Biblii wielokrotnie (na przykład: 1 Krl 11:7; Am 5:26). Postać molocha jest często wykorzystywana w literaturze apokaliptycznej (Lech Nijakowski, *Świat po apokalipsie*, s. 51–52).

⁴⁶ Jezus zwraca się do Piotra i Andrzeja: „Chodźcie za mną, a uczynię was rybakami ludzi” (Mt 4:19). Podobne zaproszenie kieruje do dwóch innych rybaków – Jakuba i Jana, synów Zebedeusza. Oni też bez wahania je przyjmują. Ci czterej mężczyźni porzucają łowienie ryb i zostają pierwszymi stałymi uczniami Jezusa.

⁴⁷ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 50.

⁴⁸ Sarah Heinz, *The Immobilised Family*, s. 209.

Przeistaczają się we „włócznie pradawnych wojowników”⁴⁹, makabryczne narzędzie zabicia bezbronnego Abulu.

*Otoczeni legionami słów*⁵⁰

Rybacy stanowią ponurą, ale rzetelną, diagnozę kryzysu kultury nigeryjskiej – podatnej na konflikty etniczne i polityzację. Zjawiska ta stosunkowo łatwo prześledzić w opisach polityki językowej prowadzonej przez władze państwowe oraz praktyk językowych bohaterów powieści.

Tekst *Rybaków* został najeżony kryptocytatami z oratury Ibo, języka plemienia, z którego pochodzi rodzina Agwu i sam Obioma. Co kilka stron pojawiają się obszernie passusy z przysłów Ibo, odniesienia do ich wierzeń, legend i wzorów kultury. Ozdobniki te najłatwiej wychwycić na początkach kolejnych rozdziałów, otwieranych porównaniami bohaterów utworu do zwierząt⁵¹. Podkreślenie wartości języka ibo na kartach *Rybaków* jest gestem, co warto powtórzyć, dokonany przez pisarza od lat funkcjonującego na emigracji.

Wybór narzędzia komunikacji stanowi manifest tożsamościowy. Rodzina Agwa żyje w obcym kulturowo środowisku (matecznikiem Ibo jest południowo-wschodnia część kraju). Na ulicy słyszy się głównie języki obce: joruba i angielski pidżyn, w domu mówi się w ibo. Angielskiego (w wersji brytyjskiej) chłopcy uczą się w szkole. Ich rodzice stosują język byłego kolonizatora jedynie w momentach szczególnych, „kiedy słowa miały rozchwiać grunt pod nogami słuchacza”⁵². Posługując się angielskim, Afrykanie – według Obiomy – nadużywają idiomów i ciężkiego, niezrozumiałego słownictwa. „W języku tym – jak stwierdza narrator powieści – zwracali się nas wyłącznie obcy. Miał on moc rycia przepaści między przyjaciółmi czy krewnymi, jeśli tylko jedna ze stron zdecydowała się przyjąć go za własny”⁵³.

Podziały językowe wśród Nigeryjczyków, zmagania o prymat *lingua franca*⁵⁴, walka z dominacją języka angielskiego, eksponowane przez Obiomę, korespondują z podziałami społeczno-ekonomicznymi. Angielskim częściej posługuje się

⁴⁹ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 298.

⁵⁰ Ibidem, s. 219.

⁵¹ Przykładowo, ojciec chłopców zostaje porównany do orła – co część recenzentów *Rybaków* zinterpretowała jako nawiązanie do rządów junty wojskowej (Sarah Heinz, *The Immobilised Family*, s. 207–208). Do interpretacji takich – bazujących na prezentystycznym odczytaniu symboliki przedkolonialnej i etnicznej – trzeba jednak podejść z dystansem.

⁵² Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 34.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Mianem tym językoznawcy specjalizujący się w tematyce afrykańskiej nazywają język porozumienia ponadetnicznego, który z różnych względów (ekonomicznych, politycznych, religijnych) dominuje w danym regionie. W Nigerii o status *lingua franca* rywalizują ibo, hausa i joruba. Edukacja na północy kraju prowadzona jest po arabsku, w reszcie kraju – po angielsku. Status języka oficjalnego (wpisany do konstytucji) ma angielski.

ojciec, przedstawiciel klasy średniej, pracownik sektora finansowego, zajadły przeciwnik korupcji i „idiotów z Aso Rock”⁵⁵ – rzadziej po angielsku mówi matka, gospodyni domowa, sprzedawczyni owoców na targu. Co więcej, rozmowy o polityce prowadzone są po angielsku, bo w ivo, jak sugeruje narrator, w momencie, w którym toczy się akcja utworu, nie istniały jeszcze odpowiedniki słów kluczcy do opisów demokracji⁵⁶.

Demitologizacja postkolonialnej polityki językowej przez Obiomę uzmysławiać ma czytelnikowi dystynkcje kulturowe głęboko tkwiące w społeczeństwie nigeryjskim. Mimo iż od uzyskania niepodległości minęło pół wieku, „naród nigeryjski” nadal „żyje otoczony legionami słów”, stanowi byt abstrakcyjny – o wiele silniejsze okazują się identyfikacje etniczne i regionalne. Partykularyzmy owe niszczą sferę publiczną, hamując rozwój społeczeństwa obywatelskiego i popychając kraj ku wojnie domowej.

Katakлизм polityczny

Losy rodziny, co wielokrotnie sugerował pisarz, mają odzwierciedlać kryzys Nigerii w ostatniej dekadzie ubiegłego stulecia⁵⁷. Autor koncentruje swoją uwagę na trzech procesach w dziejach swej ojczyzny, łącząc je w łańcuch przyczynowo-skutkowy, wyjaśniający rozpad państwowości nigeryjskiej.

Akcja *Rybaków* to trudne lata tzw. Trzeciej Republiki (1993–1999) – początku końca rządów junt wojskowych oraz narodzin pluralizmu politycznego. Na scenie politycznej pojawia się wtedy nowy typ mężów stanu – ambitni biznesmeni, przekuwający swój majątek w poparcie wyborcze. Społeczeństwo uczy się metod pokojowej kontestacji (Obioma kilka razy wspomina strajki w branży paliwowej, które zachwiały ekonomiką kraju). „Przyszłość – jak stwierdza narrator powieści – poddawała się naszej woli. Była niczym białe płótno, na którym jeszcze wszystko można namalować”⁵⁸.

Obioma rekonstruuje powolną ewolucję wyobraźni politycznej Nigeryjczyków na przełomie wieków. Daleki jest jednak od wieszczona triumfu demokracji. Nigeria opisywana w *Rybakach* jest kolosem stojącym chwiejnie na glinianych nogach, szukającym rozwiązań ustrojowych. To państwo zawłaszczone przez zislamizowane elity etniczne z północy kraju. Obioma, nie wspominając nazwiska Soniego Abachy, odtwarza tło społeczno-polityczne jego rządów. Przedstawiciel

⁵⁵ Ibidem, s. 348. W Aso Rock, miejscowości ułożonej nieopodal stołecznej Abudży, znajduje się kompleks prezydencki. Mianem „Aso Rock” Nigeryjczycy często określają rodzimą kleptokrację.

⁵⁶ Ibidem, s. 39. Obioma upraszcza w ten sposób wzajemne relacje między światem polityki i kultury językowej – w rzeczywistości w większości języków stosowanych w Nigerii jeszcze przed przybyciem Europejczyków istniały odpowiedniki haseł demokracji, egalitaryzmu. Oczywiście nie wiązały się one z określonym typem ustroju politycznego.

⁵⁷ Jim Hannan, *The Fishermen by Chigozie Obioma*, „World Literature Today” 2015, vol. 89, nr 6, s. 63–64.

⁵⁸ Chigozie Obioma, *Rybaczy*, s. 3.

zislamizowanego ludu Kanuri rządził Nigerią w latach 1993–1998. Zdelegalizował on wszystkie demokratyczne instytucje państwowe, zawiesił konstytucję, rozwiązał parlament, prześladował opozycję oraz łamał prawa człowieka. W *Rybakach* scharakteryzowano za to dokładniej karierę Mashooda Kashimawo Olawale Abioli, który – mimo zwycięstwa wyborach prezydenckich w 1993 roku – trafił do więzienia, gdzie zmarł. Obioma nawiązuje do masowych protestów po śmierci Abioli – ukazuje bezskuteczność inicjatyw obywatelskich w starciu z reżimem Abachy⁵⁹.

Drugim planem historycznym, do którego często wraca Obioma, jest wojna białafrańska – krwawy konflikt domowy w latach 1967–1970. W okresie tym kraj de facto i de iure rozpadł się, a w wyniku bratobójczej wojny śmierć poniosło kilka milionów osób. Dla Ibo pamięć o tych wydarzeniach pełni funkcję mitu założycielskiego wspólnoty etniczno-politycznej. Dyskurs martyrologiczny, wspomnienie „etnicznego Holocaustu”⁶⁰ stanowi istotny komponent w procesie kreowania tożsamości.

Bohaterowie *Rybaków* odgrzebują z pamięci Biafrę jako miejsce bolesne, ale niezbędne do oceny teraźniejszości. Narrator mówi o tym w ten sposób: „Ojciec często wspominał o niej [Biafrze – przyp. B.P.] mimochodem: mówił, że przed wojną to czy tamto, a potem kończył stwierdzeniem: «ale to wszystko ucięła wojna»”⁶¹. Mężczyzna relacjonował ludobójcze działania wojsk federalnych – zwłaszcza ataki lotnictwa na obiekty cywilne⁶² oraz krwawe starcia w dżungli⁶³. Z kolei jego żona, po utracie dzieci, „zaczęła regularnie widywać swojego Ojca, którego pocisk artyleryjski rozerwał na strzępy podczas białafrańskiej wojny domowej”⁶⁴.

Narrator zdawkowo wspomina przedkolonialny okres regionu. Bohaterowie o czasach tych uczyli się tylko w szkole – nie identyfikują się z tym etapem dziejów Nigerii. Wyjątkiem jest Obembe, który – o czym Obioma informuje czytelnika pod sam koniec książki – „przypomnił sobie historię wielkiego Oby Ovonramwena z Beninu, który walczył z Brytyjczykami, i dlatego postanowił udać się właśnie tam”⁶⁵. Wyparcie okresu przedkolonialnego z pamięci społecznej Nigeryjczyków, nieurefleksyjnienie go, wskazuje na nieumiejętność zredefiniowania statusu ontologicznego wspólnoty politycznej, a także służyć może legitymizacji populistycznie nastawionych polityków.

Ostatnim z historycznych punktów odniesienia w narracji *Rybaków* są czasy bezpośrednio przed uzyskaniem niepodległości. Przybycie Europejczyków stało się początkiem nieszczęść Ibo i zwiastunem apokalipsy grupy etnicznej: „wszystko się zmieniło, gdy z Europy przybyli koloniści ze swoją Biblią, która wbiła klin między wyznawców Omi-Ali [bóstwo rzeki przepływającej przez Akure – przyp. B.P.] i swojego boga; od tamtej pory ludzie z Akure, teraz głównie chrześcijanie,

⁵⁹ Cédric Courtois, *Revolutionary Politics and Poetics in the Nigerian Bildungsroman: The Coming-of-Age of the Individual and the Nation in Chigozie Obioma's The Fishermen*, „Commonwealth Essays and Studies” 2019, vol. 42, nr 1, s. 2.

⁶⁰ Terminologia taka jest nagminnie stosowana przez historyków wywodzących się z Ibo – np.: Herbert Ekwe-Ekwe, *Biafra Revisited*, Dakar–Reading: African Renaissance 2006.

⁶¹ Chigozie Obioma, *Rybacy*, s. 145.

⁶² Ibidem, s. 258.

⁶³ Ibidem, s. 283.

⁶⁴ Ibidem, s. 223.

⁶⁵ Ibidem, s. 345.

zaczęli ją postrzegać jako miejsce przeklęte. Pokalane gniazdo. Rzeka stała się źródłem mrocznych opowieści⁶⁶.

Owe „pokalane gniazdo” rodzi zachowania dewiacyjne, czego przykładem jest sylwetka wioskowego wariata Abulu. Postać „stracha na wróble”⁶⁷ uznać można za personifikację przemocy kolonialnej, jego ofiary zaś uosabiać mogą ludność autochtoniczną Nigerii. Zgodnie z tą interpretacją, samospełniająca się przepowiednia oznaczałaby wytyczenie sztucznych granic państwa przez Brytyjczyków i zagładę struktur przedkolonialnych. Z kolei uwierzenie przez dzieci w słowa profety stanowi próbę stworzenia scharakteryzowanej przez Homiego Bhabhę mimikry kolonialnej:

mimikra kolonialna to pragnienie zreformowanego, rozpoznawalnego Innego, jako podmiotu różnicy, który jest prawie taki sam, ale nie całkiem. Inaczej mówiąc, dyskurs mimikry tworzy się wokół dwuznaczności: mimikra, aby była skuteczna, musi bezustannie demonstrować swoje zezłizgiwanie się znaczenia, swój nadmiar, swoją różnicę. Autorytet tej formy dyskursu kolonialnego, którą nazwał mimikrą, dotknięty jest wobec tego pewną nieokreślonością: mimikra jawi się jako przedstawienie różnicy, która sama jest procesem zaprzeczenia mimikra stanowi jednocześnie podobieństwo i zagrożenie⁶⁸.

Decyzję o zamordowaniu *homo sacer* rozumieć należy jako dramatyczną próbę emancypacji („gdybyśmy tego nie zrobili, nasi bracia nigdy by nam nie wybaczyli i nigdy nie byłibyśmy wolni”⁶⁹), przełamania dominacji dyskursu kolonialnego. Abulu staje się w takiej interpretacji *sui generis* kozłem ofiarnym⁷⁰, a brutalne morderstwo rozpaczliwą próbą zażegnania kryzysu⁷¹. Poniesienie kary za śmierć szaleńca symbolizowałoby wówczas zrozumienie konsekwencji, jakie wiążą się z samosterownością polityczną.

Ekokatastrofa

W opowieści o erozji państwowości nigeryjskiej w *Rybakach* istotną rolę odgrywa wątek ekologiczny. Obioma w wielu miejscach utworu alarmuje o postępującej dewastacji środowiska przyrodniczego na skutek rabunkowej działalności

⁶⁶ Ibidem, s. 23.

⁶⁷ Nathan Go, *Of Animal Metaphors and the British Legacy: An Interview with Chigozie Obioma*, <https://sites.lsa.umich.edu/mqr/2015/04/of-animal-metaphors-and-the-british-legacy-an-interview-with-chigozie-obioma/> [dostęp: 12.08.2020].

⁶⁸ Homi Bhabha, *Miejsca kultury*, tłum. Tomasz Dobrogoszcz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010, s. 80–81.

⁶⁹ Chigozie Obioma, *Rybaczy*, s. 306.

⁷⁰ Aaron Brown, *Family Politics: Negotiating the Family Unit as a Creative Force in Chigozie Obioma's The Fishermen and Ben Okri's The Famished Road*, w: *Art, Creativity, and Politics in Africa and the Diaspora*, red. Abimbola Adelakun, Toyin Falola, Basingstoke: Palgrave Macmillan 2018, s. 74.

⁷¹ Cédric Courtois, *Revolutionary Politics*, s. 8.

gospodarczej. Skupia się na przeobrażeniach regionu wokół Akure, pokazując załadę ekosystemów naturalnych.

W stanie Ondo, w sąsiedztwie Akure znajduje się obecnie kilka rezerwatów przyrody⁷². Obszary wokół podlegają silnej deforestacji. Między rokiem 1986 a 2017 powierzchnia zalesiona – na skutek procesu urbanizacji – zmalała o ponad połowę. Tego rodzaju przekształcenia krajobrazu są charakterystyczne dla całej Nigerii, a zwłaszcza jej południowej części, ulokowanej w strefie klimatu tropikalnego. Według szacunków ekologów, w latach 1850–1960 powierzchnia lasów na terytorium Nigerii zmalała o ok. 60%⁷³. Skutkiem tego zniszczono naturalne siedliska wielu zwierząt, część gatunków wymarła. Zakłócenie obiegu wody w środowisku, obniżenie poziomu wód gruntowych i przyspieszony proces erozji gleb doprowadziły do wysuszenia gruntów i ich pustynnienia, a także wywołały powodzie, susze i częste w tym regionie lawiny błotne. Deforestacja oznacza także utratę środków utrzymania przez miliony ludzi, dla których las był środowiskiem życia, co prowadzi do zatracania ich tożsamości kulturowej. Wszystkie te procesy w swojej książce opisuje Obioma. Zwykle stosuje do tego język metaforyczny. Przykładowo Ben, zafascynowany fauną, zauważa, że życie jego rodziny jest ściśle powiązane ze zwierzęcą częścią ich charakterów (i porównuje braci do gadów, ssaków i ptaków – gatunków zagrożonych i narażonych na wyginiecie). Z kolei rzeka, która płynie blisko domu chłopców i która stanie się miejscem mordu, nazwana jest przez pisarza „Omi-Ala River”. Omi oznacza wodę, a Ala (w zapisie „Àlà”) – sen, ale także marzenie i iluzję. Z kolei „Àlà” tłumaczy się jako przełom, granicę, rubież. „Omi-Ala” jest zatem zarówno czystą rzeką snów, jak i linią demarkacji, która rozdziela (przedkolonialny) ład naturalny i (kolonialną oraz postkolonialną) katastrofę antropogeniczną⁷⁴.

W *Rybakach* nie brak także dosłownych charakterystyk zagłady ekologicznej południowej Nigerii. Obioma często wspomina o zanieczyszczeniu rzek i lasów, porzucanych ciężarówkach, hałdach śmieci pozostawionych na poboczach. Pisze także o niezdolności władz do przeciwdziałania rabunkowemu wycinaniu lasów⁷⁵. Relatywnie mało miejsca poświęca za to rosnącym inwestycjom w sektor paliwowy i energetyczny, niszczeniu bioróżnorodności Nigerii przez koncerny petrochemiczne.

Wątki te, co warto podkreślić, są dosyć częste w pisarstwie Nigeryjczyków pochodzących z południowej części kraju – najbardziej narażonej na negatywne skutki wydobywania ropy⁷⁶. Tezy sygnalizowane przez Obiomę przypominają poglądy Kena Saro-Wiwy – pisarza i działacza ekologicznego wywodzącego się z ludu Ogoni. Saro-Wiwa, jako lider Ruchu na rzecz Przetrwania Ludu Ogoni (The

⁷² Na wschód od miasta – Akure Forestry Reserve, Shasha Nature Reserve, Omo Forestry Reserve; na zachód – Orle River Game Reserve.

⁷³ Issac Adelakun Gbiri, Nathaniel Olugbade Adeoye, *Analysis of Pattern and Extent of Deforestation in Akure Forest Reserve, Ondo State, Nigeria*, „Journal of Environmental Geography” 2019, vol. 12, nr 1–2, s. 1–11.

⁷⁴ Cédric Courtois, *Revolutionary Politics*, s. 5.

⁷⁵ Kate Harlin, *How can a river be red? Violent petroculture in Chigozie Obioma's The Fishermen*, „Journal of Postcolonial Writing” 2019, vol. 55, nr 5, s. 685–697.

⁷⁶ Jennifer Wenzel, *Petro-Magic-Realism: Toward a Political Ecology of Nigerian Literature*, „Postcolonial Studies” 2006, vol. 9, nr 4, s. 449–464.

Movement for the Survival of the Ogoni People, MOSOP), prowadził kampanię bez użycia przemocy przeciwko niszczeniu środowiska naturalnego przez ponadnarodowe korporacje naftowe. 31 października 1995 roku Saro-Wiwa został skazany przez trybunał wojskowy na śmierć. Mimo wielu protestów na całym świecie został powieszony 10 listopada tegoż roku⁷⁷. O losie Saro-Wiwy Obioma nie wspomina – być może z powodu antypatii plemiennych między Ibo a Ogoni.

Autarkia i secesja

Krytycy debiutu książkowego Obiomy skupiają się zazwyczaj na antykolonialnej i proobywatelskiej wymowie dzieła – potępieniu, jak określono to w *Rybakach*, „monstrum, które spłodzili Brytyjczycy, tworząc jedną wielką Nigerię”⁷⁸. Komentatorzy doceniają także zaproponowany przez Obiomę model wyjaśniający degrengoladę państwa nigeryjskiego – schemat łączący okres rządów obów (władców tradycyjnych⁷⁹), epokę kolonialną, wojnę domową i dyktaturę wojskowych, ze szczególnym uwzględnieniem wydarzeń z końca XX wieku. Obioma, konstruując historyczną narrację, konsekwentnie wypowiada się w obronie demokracji – dostrzega ją w systemach wodzostw Ibo okresu przedkolonialnego, dążeniach Ibo do samostanowienia w latach sześćdziesiątych, działalności organizacji pozarządowych doby III i IV Republiki. Pisarz koncentruje się na analizie czynników zagrażających republikanizmowi nigeryjskiemu⁸⁰.

Sprzeciw pisarza wobec ideologii nacjonalistycznej jako narzędzia kolonialnej inżynierii politycznej jest także głosem poparcia dla secesjonizmu Ibo. W jednym z wywiadów Obioma stwierdza: „Różne plemiona, jak Joruba i Ibo, posiadały własne państwa. Siła kolonialna (*colonizing force*) kazała nam stać się narodem. Było to równoznaczne z przepowiednią szaleńca”⁸¹. Z kolei w rozmowie z Taiye Selasi, pisarką o nigeryjsko-ghańskich korzeniach, Obioma powiedział: „Jestem przekonany, że – szczególnie w Afryce – idea państw narodowych, rozumianych na sposób zachodni, jest problematyczna. Potrzebujemy narodów plemiennych [*tribe nations*], na których bazie uformują się narody organiczne [*organic nations*],

⁷⁷ Brendon Nicholls, *An Environmental Unconscious? Nigerian Oil Politics, Autonomous Partial Objects, and Ken Saro-Wiwa's Sozaboy*, „Research in African Literatures” 2017, vol. 48, nr 4, s. 56–77; Alexander Fyfe, *The Textual Politics of the Land in the Writings of Ken Saro-Wiwa*, „Research in African Literatures” 2017, vol. 48, nr 4, s. 78–93.

⁷⁸ Chigozie Obioma, *Rybaczy*, s. 39.

⁷⁹ Antropolog Ryszard Vorbrich charakteryzuje wspólnoty polityczne Ibo w następujący sposób: „społeczeństwa o segmentarnych systemach, bez scentralizowanej władzy, których spoiwem było pokrewieństwo, wspólnota religii i obyczajów, a organy kierujące i rozjemcze powoływane były tylko ad hoc” (idem, *Plemienna i postplemienna Afryka. Koncepcje i postaci wspólnoty w dawnej i współczesnej Afryce*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2012, s. 112).

⁸⁰ Kunle Ajibade, Chigozie Obioma, *I am interested in the metaphysics of being and existence. Chigozie Obioma in conversation with Kunle Ajibade*, „Journal of the African Literature Association” 2019, vol. 13, nr 2, s. 261.

⁸¹ *Changing our minds: The Leading Global Thinkers*, „Foreign Policy” 2015, nr 215, s. 83 (przekład własny).

z których wykształcą się następnie państwa [*states*]⁸². Pisarz, delegitymizując łąd postkolonialny, podważa jednocześnie architekturę nigeryjskiej federacji. Utopijnie wierzy w autarkiczność państwowości zbudowanej na nowo wokół wspólnoty etnicznej Ibo. Wojna białafrańska, która spustoszyła Nigerię w latach sześćdziesiątych, czy współczesne przykłady – rozpad Sudanu Południowego i Mali – wskazują, że dyskusja o wytyczeniu na nowo granic w Afryce doprowadzić może jedynie do pogłębienia kryzysu politycznego.

Podsumowanie

Celem artykułu była charakterystyka wielowymiarowego kryzysu Nigerii ukazanego na kartach powieści *Rybaczy* Chigozie Obiomy. Nigeryjski pisarz konstruuje narrację wokół samospełniającego się proroctwa o anihilacji relacji międzyludzkich, a także kryzysu politycznego i przyrodniczego w Afryce Zachodniej. Diagnoza Obiomy, nasycona pesymizmem i dyskursem katastroficznym, dość wiernie oddaje charakter przemian Nigerii. Kraj ten – parafrazując terminologię analityków „Foreign Policy” – jest „kruchy i upadły”. Trudno dostrzec w nim stabilne społeczeństwo obywatelskie. Scena polityczna rozsadzana jest bratobójczymi waśniami i konfliktami etnicznymi. Coraz bardziej odczuwalne stają się skutki katastrofy ekologicznej. Tym bardziej zrozumiałą wydaje się eksodus inteligencji nigeryjskiej oraz jej osiedlanie się w Europie i za Oceanem Atlantyckim. Dzieła publikowane przez nią są krytycznym, zdystansowanym i rzetelnym głosem w dyskusji nad przyszłością Nigerii – uznać je można za „instrumenty zarządzania kryzysowego”, scenariusze zawierające wskazówki, jak nie dopuścić do apokalipsy.

References

- Adesanmi Pius, Dunton Chris, *Everything Good is Raining: Provisional Notes on the Nigerian Novel of the Third Generation*, „Research in African Literature” 2008, vol. 39, nr 2, s. 7–12.
- Adesanmi Pius, Dunton Chris, *Nigeria’s Third Generation Writing: Historiography and Preliminary Theoretical Considerations*, „English in Africa” 2005, vol. 31, nr 1, s. 7–15.
- Agamben Giorgio, *Homo sacer; suwerenna władza i nagie życie*, tłum. Mateusz Salwa, Warszawa: Prószyński i S-ka 2008.
- Agamben Giorgio, *Wspólnota, która nadchodzi*, tłum. Sławomir Królak, Warszawa: Wyd. Sic! 2008.
- Austen Ralph A., *Struggling with the African Bildungsroman*, „Research in African Literatures” 2015, vol. 46, nr 3, s. 214–231.
- Austin Blair, *An Interview with Chigozie Obioma*, <https://fictionwritersreview.com/interview/an-interview-with-chigozie-obioma-2/> [dostęp: 12.08.2020].

⁸² Chigozie Obioma, Taiye Selasi, *Does the world really need nation-states?*, „Foreign Policy” 2016, nr 220, s. 33 (przekład własny).

- Austin John Langshaw, *How to Do Things with Words: The William James Lectures delivered at Harvard University in 1955*, red. James Opie Urmson, Marina Sbisa, Oxford: Clarendon Press 1962.
- Bhabha Homi, *Miejsca kultury*, tłum. Tomasz Dobrogoszcz, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2010.
- Bhattacharyya Sayan, *Words in a word of scalling-up: Epistemic normativity and text as data*, „Sanglo” 2017, vol. 4, nr 1, s. 31–42.
- Brown Aaron, *Family Politics: Negotiating the Family Unit as a Creative Force in Chigozie Obioma's The Fishermen and Ben Okri's The Famished Road*, w: *Art, Creativity, and Politics in Africa and the Diaspora*, red. Abimbola Adelakun, Toyin Falola, Basingstoke: Palgrave Macmillan 2018, s. 69–82.
- Chakrabatry Dipesh, *Provincializacja Europy. Myśl postkolonialna i różnica historyczna*, tłum. Dorota Kołodziejczyk, Tomasz Dobrogoszcz, Ewa Domańska, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2011.
- Changing our minds: The Leading Global Thinkers*, „Foreign Policy” 2015, nr 215, s. 83.
- The CIA World Factbook – Nigeria*, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/ni.html> [dostęp: 25.03.2021].
- Courtois Cédric, *Revolutionary Politics and Poetics in the Nigerian Bildungsroman: The Coming-of-Age of the Individual and the Nation in Chigozie Obioma's The Fishermen*, „Commonwealth Essays and Studies” 2019, vol. 42, nr 1, s. 1–14.
- Dalley Hamish, *The Idea of “Third Generation Nigerian Literature”: Conceptualizing Historical Change and Territorial Affiliation in the Contemporary Nigerian Novel*, „Research in African Literatures” 2013, vol. 44, nr 4, s. 15–34.
- Dobrowolski Paweł, *Wincenty Ferrer. Kaznodzieja ludowy późnego średniowiecza*, Warszawa: Instytut Historii Polskiej Akademii Nauk 1996.
- Ekwe-Ekwe Herbert, *Biafra Revisited*, Dakar–Reading: African Renaissance 2006.
- Eze Chielozona, *Cosmopolitan Solidarity. Negotiating Transculturality in Contemporary Nigerian Novels*, „English in Africa” 2005, vol. 32, nr 1, s. 99–112.
- Foucault Michel, *Powiedziane, napisane. Szaleństwo i literatura*, tłum. Bogdan Banasiak [et al.], Warszawa: Fundacja Aletheia 1999.
- Fragile States Index, <https://fragilestatesindex.org/data/> [dostęp: 25.03.2021].
- Fromm Erich, *Rewolucja nadziei*, tłum. Halina Adamska, Poznań: Dom Wydawniczy Rebis 1996.
- Fyfe Alexander, *The Textual Politics of the Land in the Writings of Ken Saro-Wiwa*, „Research in African Literatures” 2017, vol. 48, nr 4, s. 78–93.
- Gandhi Leela, *Teoria postkolonialna. Wprowadzenie krytyczne*, tłum. Jacek Serwański, Poznań: Wydawnictwo Poznańskie 2008.
- Gbiri Issac Adelakun, Adeoye Nathaniel Olugbade, *Analysis of Pattern and Extent of Deforestation in Akure Forest Reserve, Ondo State, Nigeria*, „Journal of Environmental Geography” 2019, vol. 12, nr 1–2, s. 1–11.
- Go Nathan, *Of Animal Metaphors and the British Legacy: An Interview with Chigozie Obioma*, <https://sites.lsa.umich.edu/mqr/2015/04/of-animal-metaphors-and-the-british-legacy-an-interview-with-chigozie-obioma/> [dostęp: 12.08.2020].
- Habila Helon, *The Fishermen by Chigozie Obioma review – four brothers and a terrible prophecy*, <https://www.theguardian.com/books/2015/mar/13/the-fishermen-chigozie-obioma-review> [dostęp: 12.08.2020].
- Hannan Jim, *The Fishermen by Chigozie Obioma*, „World Literature Today” 2015, vol. 89, nr 6, s. 63–64.
- Harlin Kate, *How can a river be red? Violent petroculture in Chigozie Obioma's The Fishermen*, „Journal of Postcolonial Writing” 2019, vol. 55, nr 5, s. 685–697.
- Heinz Sarah, *The Immobilised Family: Home, Homeland and Domopolitics in Chigozie Obioma's The Fishermen*, „Literary Geographies” 2019, vol. 5, nr 2, s. 200–215.
- Kapuściński Ryszard, *Wojna futbolowa. Jeszcze dzień życia*, Warszawa: Czytelnik 1990.
- Kłósowicz Robert, *Konteksty dysfunkcyjności państw Afryki Subsaharyjskiej*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego 2017.

- Krishnan Madhu, *Contemporary African Literature in English: Global Locations, Postcolonial Identifications*, Basingstoke: Palgrave Macmillan 2014.
- Krzywicki Janusz, *Wprowadzenie do imaginarium literatury afrykańskiej. Część II. Rozliczenie z kolonializmem*, Warszawa: Wydawnictwo Trio 2007.
- Kunle Ajibade, Obioma Chigozie, *I am interested in the metaphysics of being and existence. Chigozie Obioma in conversation with Kunle Ajibade*, „Journal of the African Literature Association” 2019, vol. 13, nr 2, s. 255–262.
- Małochleb Paulina, *Kain i Abel*, „Polityka” 2016, nr 31 (3070), s. 72.
- Nicholls Brendon, *An Environmental Unconscious? Nigerian Oil Politics, Autonomous Partial Objects, and Ken Saro-Wiwa’s Sozaboy*, „Research in African Literatures” 2017, vol. 48, nr 4, s. 56–77.
- Nijkowski Lech, *Świat po apokalipsie. Społeczeństwo w świetle postapokaliptycznych tekstów kultury popularnej*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar 2018.
- Obioma Chigozie, *Fishermen*, „The Virginia Quarterly Review” 2011, vol. 87, nr 3, s. 102–109.
- Obioma Chigozie, *The Great Convert*, „Transition” 2014, nr 114, s. 146–162.
- Obioma Chigozie, <https://www.chigozieobioma.com/> [dostęp: 25.03.2020].
- Obioma Chigozie, *Rybacy*, tłum. Sebastian Musielak, Kraków: Wydawnictwo Literackie 2016.
- Obioma Chigozie, Frykholm Amy, *From Nigeria to America and Back*, „Christian Century”, 23.11.2016, s. 33.
- Obioma Chigozie, Selasi Taiye, *Does the world really need nation-states?*, „Foreign Policy” 2016, nr 220, s. 33–34.
- Okuyade Ogaga, *The Postcolonial African Bildungsroman: Extending the Paradigm*, „Afroeuropa” 2009, vol. 3, nr 1, s. 1–11.
- Sánchez-Vizcaíno López, Jesús María, *The ‘Deadly Secret’ of the Prophecy: Performative and Parabolic Language in Chigozie Obioma’s The Fishermen*, „Theory Now” 2019, vol. 2, nr 2, s. 148–164.
- Sides Bradley, *Fate’s Brutality: The Millions Interviews Chigozie Obioma*, <https://www.scribd.com/article/397009407/Fate-s-Brutality-The-Millions-Interviews-Chigozie-Obioma> [dostęp: 12.08.2020].
- Vorbrich Ryszard, *Plemienna i postplemienna Afryka. Koncepcje i postaci wspólnoty w dawnej i współczesnej Afryce*, Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM 2012.
- Vuletić Snezana, *From Colonial Disruption to Diasporic Entanglements. Narrating Igbo Identities in the Novels of Chinua Achebe, Chimamanda Ngozi Adichie and Chris Abani*, Stockholm: Stockholm University 2018.
- Wa Nyatetu-Waigwa Wangari, *The Liminal Novel: Studies in the Francophone-African Novel as Bildungsroman*, New York: Peter Lang 1996.
- Wenzel Jennifer, *Petro-Magic-Realism: Toward a Political Ecology of Nigerian Literature*, „Postcolonial Studies” 2006, vol. 9, nr 4, s. 449–464.